



**Na podwórku bałwan stał,
który dużą głowę miał.
Oczka – czarne, dwa węgielki,
nos z marchewki nie za wielki...
I tak sobie stał.**

Od kilku dni mamy piękną zimę- w pełnej krasie. Z takiego stanu rzeczy najbardziej cieszą się dzieci, które uwielbiają zabawy na śniegu. Dlatego w ramach zajęć świetlicowych urządziliśmy wspólne igraszki na śniegu. Każdy kto tylko chciał „zwijał i zwijał” śniegowe kule, z których powstawały przeróżne bałwany. Każdy pracował z zapalem, by móc pochwalić się swoim białym, zimowym kolegą. A tak oto uwijaliśmy się.

{phocagallery view=category|categoryid=157|limitstart=0|limitcount=15}